

Mikołaj Małecki

doktor habilitowany nauk prawnych, Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie; Krakowski Instytut Prawa Karnego
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2878-2791>

Kradzież przy użyciu kasy samoobsługowej w sklepie

Słowa kluczowe: kradzież, oszustwo, kasa samoobsługowa, mienie, sprzedaż, wprowadzenie w błąd

1. Wprowadzenie

Nowe metody zarządzania sprzedażą sklepową przy użyciu kas samoobsługowych doprowadziły do pojawienia się nowych sposobów zabierania towaru przez nieuczciwych klientów bez uiszczenia zapłaty. *Modus operandi* sprawców wykorzystujących kasy samoobsługowe, by wejść w bezprawne posiadanie rzeczy należących do sklepu, sprowadza się najczęściej do zeskanowania na czytniku kasy innej etykiety (innego kodu kreskowego) niż ten, którym oznaczona jest rzecz zabierana przez klienta, lub też do pomijania niektórych towarów przy skanowaniu zakupów lub zaniżenia ich ilości. Etykieta (kod kreskowy) może zostać podmieniona, a ilość zabieranych towarów zaniżona przez klienta wcześniej, np. na stoisku z warzywami podczas ich ważenia. Sprawca płaci za towar, którego kod fałszywie wprowadził do kasy fiskalnej, a który kosztuje mniej niż faktycznie zabierana rzecz. W ten sposób sprawca „zaoszczędza” na różnicy między ceną faktycznie zabranej rzeczy a kwotą zapłaconą w ramach fikcyjnej transakcji.

Oto kilka przykładów omawianego procederu, opisywanych przez media.

1. W jednym z sieciowych sklepów z wyposażeniem wnętrz mężczyzna chciał wejść w posiadanie materaca wartego 1500 zł. Jednak przy kasie samoobsługowej zamiast kodu materaca celowo podstawił pod czytnik nogę krzesła o wartości 10 zł¹.
2. Klient postanowił zabrać ze sklepu odkurzacz za 499 zł. Z towarem udał się do kasy samoobsługowej, jednak zamiast zeskanować kod kreskowy z opakowania, położył

¹ Zob. *Ikea. Klient próbował kupić materac wart 1500 zł za 10 zł. Podstawił nogę od krzesła*, materiał prasowy z 14.03.2021, <https://next.gazeta.pl/next/7,151003,26879986,ikea-zamiast-materaca-za-1500-zl-skasowal-noge-od-krzesla-za.html> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Pracownik ochrony odpowiedzialny za kontrolowanie kas samoobsługowych nie mógł uwierzyć, że mężczyzna niosący tak duży materac zapłacił za niego tak niską cenę. Szybko poinformował o sprawie wrocławskich funkcjonariuszy, którzy błyskawicznie pojawili się na miejscu”.

sprzęt na wadze i wybrał opcję zapłaty jak za cebulę. Po zapłaceniu 16,42 zł za cebulę wyszedł ze sklepu z odkurzaczem².

3. W jednym z dużych marketów klientka umieściła w koszyku różne owoce, jednak przy kasie samoobsługowej skasowała je wszystkie jako grejfruty, które akurat tego dnia były w cenie promocyjnej. Chciała w ten sposób zaoszczędzić 10,82 zł³.
4. Pewna 19-latką kasowała, a następnie wycofywała z pamięci kasy uprzednio zeskanowany artykuł i zabierała go bez płacenia. Tym sposobem „zaoszczędziła” prawie 250 zł⁴.

Problematyka bezprawnego zaboru cudzej rzeczy ruchomej przy użyciu kasy samoobsługowej w sklepie może wywoływać wątpliwości interpretacyjne, związane z prawidłową kwalifikacją prawną omawianych czynów. Dość powiedzieć, że informacje medialne i kolejne komunikaty prasowe policji powielają stwierdzenie o „oszustwach” sklepowych w rozumieniu art. 286 § 1 Kodeksu karnego⁵, dokonywanych przez klientów przy kasach samoobsługowych, co ukazuje z jednej strony praktyczne znaczenie analizowanego proceduru, z drugiej zaś skalę powierzchownego podejścia do obowiązującego prawa⁶. Przepis

² Zob. *Zamiast zapłacić za odkurzacza, zważył go jako cebulę i wyszedł ze sklepu*, materiał prasowy z 19.06.2021, <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/okolice/wyszkow-zwazy-l-odkurzacza-jako-cebule-i-wyszedl-ze-sklepu-5125309> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Gdy pracownicy sklepu zorientowali się, że rachunek się nie zgadza, powiadomili policję. W ustaleniu okoliczności i sprawcy tego zdarzenia policjantom pomógł monitoring. Kiedy kryminalni natrafili na trop podejrzanego mężczyzny, przeszukali jego mieszkanie i odzyskali zabrany ze sklepu sprzęt”.

³ Zob. *Oszustwo na kasie samoobsługowej*, informacja prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie (brak daty), <https://chrzanow.policja.gov.pl/kch/aktualnosci/21510,Oszustwo-na-kasie-samoobsługowej.html> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Kobieta najwyraźniej nie miała świadomości, że choć kasy są zautomatyzowane, to sklepy mają procedury weryfikujące poprawność danych podawanych przy robieniu zakupów. Sprawa szybko wyszła więc na jaw, a obsługa natychmiast wezwała policję”.

⁴ Zob. *Oszustwo w kasie samoobsługowej na 250 zł. Osiem lat więzienia grozi tarnogórzance*, materiał prasowy z 21.01.2022, <https://tarnogorski.info/osiem-lat-wiezieniak/> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Policjanci zatrzymali sprawczynię. Okazało się, że to nie było pierwsze oszustwo, jakiego dopuściła się 19-latką. Tarnogórzanka działała w podobny sposób od 31 grudnia 2021 r.”

⁵ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) – dalej k.k.

⁶ W każdym z przytoczonych wyżej przypadków zaboru materaca, odkurzacza czy owoców informacje medialne i komunikaty Policji wskazywały na odpowiedzialność karną klientów za oszustwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 8, a więc za czyn z art. 286 § 1 k.k. Zob. *Ikea...*: „«Teraz oszust poniesie odpowiedzialność karną za czyn z art. 286 § 1 k.k. Sąd może za to przestępstwo wymierzyć mu karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do aż 8 lat» – informuje sierż. Rodecka”; *Oszustwo na kasie...*: „Przypominamy, że dla popełnienia przestępstwa oszustwa nie jest istotna wysokość szkody majątkowej”; *Zamiast...*: „Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa, o jego dalszym losie zdecyduje sąd. – 37-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu. Za to przestępstwo Kodeks karny przewiduje nawet do ośmiu lat więzienia – podsumował rzecznik komendy”; *Oszustwo w kasie...*: „Osiem lat więzienia grozi 19-letniej tarnogórzance, która oszukała kilka sklepów w Tarnowskich Górach na łączną kwotę ok. 250 zł”. Zob. również: *Oszukiwał przy kasie samoobsługowej – został zatrzymany*, komunikat Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie (brak daty), <https://olsztyn.policja.gov.pl/o02/aktualnosci/69128,Oszukiwal-przy-kasie-samoobsługowej-zostal-zatrzymany.html> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Nabijanie na kasę tańszych produktów zgodnie z prawem traktowane jest jako przestępstwo oszustwa, za co może grozić kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności. W tym przypadku z taką odpowiedzialnością może liczyć się 25-latek, który na zakupach chciał «zaoszczędzić» zaledwie 4 zł. (...) Opisany przypadek jest żywym

o oszustwie stał się również podstawą skazywania sprawców tego typu czynów w praktyce wymiaru sprawiedliwości, co ukazuje wagę zagadnienia w kontekście standardów stosowania prawa karnego materialnego (jednemu z orzeczeń przyjrzymy się dokładniej w dalszej części opracowania)⁷.

W niniejszej analizie zostanie wykazane, iż omawiane zachowania – wzięwszy pod uwagę typowe sytuacje zaboru rzeczy z wykorzystaniem kasy samoobsługowej w sklepie – nie wyczerpują znamion oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., lecz powinny być traktowane jako bezprawny zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu jej przywłaszczenia, wyczerpujący znamiona kradzieży wykroczeniowej (art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń⁸) lub przestępnej (art. 278 § 1 k.k.)⁹.

dowodem na to, że oszustwo nie popłaca w żadnej jego formie. Zgodnie z polskim prawem, działanie takie jest traktowane jako oszustwo i w tym przypadku wartość strat nie ma większego znaczenia, ponieważ ostatecznie takie działanie zawsze zostanie zakwalifikowane jako przestępstwo”; *Zatrzymani sklepowi oszuści*, komunikat Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach z 15.04.2022, <https://tarnowskie-gory.policja.gov.pl/k26/informacje/wiadomosci/335095,Zatrzymani-sklepowi-oszusci.html> (dostęp: 13.09.2022 r.): „Jak ustalili mundurowi, 29-letnia mieszkanka Zabrze postanowiła oszukać kasę samoobsługową i chciała mniej zapłacić za kupiony towar. Korzystając z urządzenia do samoobsługi, wprowadzała kategorię artykułów nieodpowiadającą zakupionego towaru, w wyniku czego oszukała sklep na ponad 400 zł. W drugim przypadku 42-letni tarnogórzanin dwa razy, na przestrzeni marca i kwietnia, był w sklepie w centrum miasta, w którym w sposób nieprawidłowy wprowadzał zakupione produkty. Straty wyceniono na ponad 100 zł. Sprawcy zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty oszustwa, za co grozi im kara do 8 lat więzienia”.

⁷ Należy odnotować, że w orzecznictwie omawiane zachowania zaczynają być kwalifikowane prawidłowo jako kradzieże. Zob. wyrok SO w Zielonej Górze z 19.05.2022 r., VII Ka 3/22, <https://www.dogmatykarnisty.pl/2022/08/wyrok-kradziez-przy-kasie-samoobslugowej/> (dostęp: 13.09.2022 r.).

⁸ Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2021 r. poz. 2008 ze zm.).

⁹ Zagadnienie zaboru rzeczy z wykorzystaniem kasy samoobsługowej, stanowiącego kradzież, a nie oszustwo, omawiałem wspólnie ze społecznością „Dogmaty Karnisty”. Zob. M. Małecki, *Buraki przy kasie samoobsługowej. Kolejny przypadek kradzieży – nie oszustwa!*, „Dogmaty Karnisty” z 28.05.2022 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2022/05/buraki-przy-kasie-samoobslugowej/> (dostęp: 13.09.2022 r.); M. Małecki, *Zamiana owoców przy kasie samoobsługowej. Była to zwykła kradzież*, „Dogmaty Karnisty” z 21.04.2022 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2022/04/zamiana-owocow-przy-kasie-samoobslugowej/>, (dostęp: 13.09.2022 r.); M. Małecki, *Odkurzacz zamiast cebuli – ukradziony. Nie da się oszukać kasy samoobsługowej*, „Dogmaty Karnisty” z 26.06.2021 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2021/06/odkurzacz-zamiast-cebuli-ukradziony/> (dostęp: 13.09.2022 r.); M. Małecki, *Zamiast materaca – noga od krzesła. Klient okradł sklep „oszukując” kasę samoobsługową*, „Dogmaty Karnisty” z 22.03.2021 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2021/03/klient-okradl-sklep-oszukujac-kase/> (dostęp: 13.09.2022 r.). Interesująca dyskusja społeczności, w tym nowe argumenty i wątpliwości wskazywane były pod kolejnymi materiałami z 22.03.2021 r., <https://www.facebook.com/dogmatykarnisty/posts/301899811281673> (dostęp: 13.09.2022 r.); z 26.06.2021 r., <https://www.facebook.com/dogmatykarnisty/posts/361049118700075> (dostęp: 13.09.2022 r.); z 21.04.2022 r., <https://www.facebook.com/dogmatykarnisty/posts/548164879988497> (dostęp: 13.09.2022 r.) – w sumie 424 komentarze i 1392 reakcje. Dziękuję osobom obserwującym i komentującym „Dogmaty Karnisty” za wszelkie uwagi dotyczące procedury kradzieży przy kasie samoobsługowej, a także mgr. Mikołajowi Słomce za dodatkowe przykłady, które pozwoliły mi wzbogacić artykuł.

2. Brak wprowadzenia w błąd innej osoby

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k., za oszustwo odpowiada karnie ten, „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”. Analiza przytoczonego przepisu wskazuje, że proceder wykorzystujący kasę samoobsługową do zaboru mienia bez uiszczenia stosownej zapłaty nie wyczerpuje znamion przestępstwa scharakteryzowanego w art. 286 § 1 k.k.

Konstytutywnym znamieniem oszustwa jest przede wszystkim posłużenie się przez sprawcę jedną z metod oszukańczego oddziaływania na inną osobę poprzez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Tekst ustawy nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o każdorazowe oddziaływanie na inną osobę, która następnie ma rozporządzać mieniem – takie jest bowiem w omawianym kontekście znaczenie zaimka dzierżawczego „jej”¹⁰. Skoro przepis wymaga, by sprawca oszukał „inną osobę”, oznacza to, że musi być to z jednej strony zindywidualizowana, konkretna osoba, z drugiej zaś podmiot, który – z uwagi na swe właściwości – może zostać poddany oszukańczym zabiegom sprawcy, a więc oddziaływaniu prowadzącemu do wywołania w świadomości konkretnej osoby niezgodnego z prawdą przekonania o zaistnieniu pewnych faktów. Inną osobą w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. musi być ponadto podmiot, który będzie zdolny podjąć czynności rozporządzające mieniem, a zatem oszukańcze zabiegi sprawcy zainicjują proces decyzyjny prowadzący do szeroko rozumianego rozporządzenia przez osobę wprowadzoną w błąd własnym lub cudzym mieniem.

W doktrynie prawa karnego i orzecznictwie bez wątpliwości eksponuje się wskazane elementy konstytuujące omawiany typ czynu zabronionego pod groźbą kary, podkreślając, że oszukańcze działania sprawcy muszą być ukierunkowane na konkretną osobę fizyczną, w której psychice wywołany zostaje przez sprawcę błędny obraz rzeczywistości prowadzący do podjęcia dobrowolnej decyzji o rozporządzeniu mieniem¹¹.

Z tego powodu wprowadzanym w błąd podmiotem nie może być, rzecz jasna, samo w sobie urządzenie rejestrujące transakcję w sklepie – kasa samoobsługowa, a konkretnej składające się na nią urządzenia w postaci czytnika kodu kreskowego, ekranu, procesora, terminala płatniczego czy kasy fiskalnej. Kasa samoobsługowa nie jest „osobą”, nie da się

¹⁰ Zob. *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 1, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 571.

¹¹ Zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3, *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022, komentarz do art. 286, tezy 17 i n.; G. Łabuda [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, komentarz do art. 286, teza 11; J. Lachowski [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, komentarz do art. 286, teza 3; M. Szwarczyk [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, komentarz do art. 286, teza 3; wyrok SA w Szczecinie z 25.09.2014 r., II AKa 74/14, LEX nr 1527205: „Tylko człowiek jak istota wyposażona w intelekt i świadomość może podejmować określone decyzje woli dotyczące rozporządzenia jakimś mieniem i tylko człowiek może być wprowadzony w błąd lub pozostawać w takim błędzie”.

wprowadzić jej w błąd i nie jest podmiotem świadomie rozporządzającym mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.

Przedmiotem oszukańczych zabiegów sprawcy nie może być również osoba prawna („sklep” jako taki, np. spółka z o.o.), gdyż ten konwencjonalny podmiot jako konstrukt typowo prawny nie podejmuje świadomej decyzji rozporządzającej mieniem wskutek wprowadzenia go w błąd. Osoba prawna nie jest „osobą”, o której mowa w omawianym przepisie, i zmienić tego stanu rzeczy nie może próba zaaplikowania na gruncie omawianej kategorii sytuacji rezultatów wykładni adaptacyjnej (uwspółcześniającej) przepis prawa karnego w związku z rozwojem nowych technologii (zrównanie osób fizycznych i osób prawnych jako przedmiotów czynności wykonawczej). Warto w tym zakresie zwrócić uwagę na opis oszukańczych metod wskazanych w art. 286 § 1 k.k., zwieńczony sformułowaniem, iż sprawca wyzyskuje niezdolność podmiotu do „należytego pojmowania przedsiębranego działania”. Określenie to pełni istotną rolę interpretacyjną w procesie wykładni całego przepisu: każda forma wywołania lub wyzyskania mylnego wyobrażenia o rzeczywistości w świadomości innej osoby sprowadza się do wywołania zakłóceń w należyтым pojmowaniu przez nią przedsiębranego działania. Rzecz jasna, „pojmować”¹² przedsiębrane działania może jedynie osoba fizyczna, nigdy zaś twór konwencjonalny typu osoba prawna. Ta ostatnia, w przeciwieństwie do osoby ludzkiej, nie może także „przedsiębrać działania” w sensie wymaganym przez art. 286 § 1 k.k., w zakresie, w jakim oszustwo dotyczyć będzie działań przedsiębranych przez osobę wprowadzaną w błąd. Pojmowanie przedsiębranego działania dotyczyć ma więc czynności naturalnych konkretnych osób fizycznych, które mogą być co najwyżej materialnym substratem czynności konwencjonalnych przypisywanych osobom prawnym.

Zawsze zatem oszukańcze czynności sprawcy muszą ostatecznie odnosić się do stanu świadomości zindywidualizowanej osoby fizycznej, która rozporządzi swoim lub cudzym mieniem, np. mieniem reprezentowanej przez siebie spółki, sprawiając, że podmiotowi temu przysługiwał będzie status pokrzywdzonego¹³. Doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem osoby prawnej materializuje się więc w doprowadzeniu innej osoby fizycznej do rozporządzenia cudzym mieniem, odbywa się zatem za pośrednictwem oznaczonej indywidualnie osoby, która zostaje oszukana w sposób oraz w sekwencji zdarzeń określonej w art. 286 § 1 k.k.

¹² Zgodnie ze słownikami języka polskiego, czasownik „pojąć” – „pojmować” przyjmuje następujące znaczenia: „zrozumieć” (*Słownik języka polskiego PWN*, wydanie online: <https://sjp.pwn.pl/sjp/pojac;2503377.html>, dostęp: 13.09.2022 r.); „ogarnąć (ogarniać) rozumem, przeniknąć (przenikać) myślą, zdać (zdawać) sobie sprawę z czegoś; zrozumieć (rozumieć)” (*Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 290); „Jeżeli pojęliśmy coś, to zrozumieliśmy to” (*Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 149).

¹³ Dlatego właśnie w doktrynie prawa karnego i orzecznictwie podkreśla się, iż przedmiotu bezpośredniego oddziaływania w przypadku przestępstwa oszustwa nie należy utożsamiać ani mylić z podmiotem pokrzywdzonym przestępstwem, ani z podmiotem, którego mieniem rozporządzono w wyniku oszukańczych zabiegów. Zob. wyrok SN z 5.12.2006 r., WA 32/06, OSNwSK 2006/1, poz. 2361: „Niekorzystne rozporządzenie mieniem osoby prawnej dokonane przez osoby fizyczne uprawnione do rozporządzenia tym mieniem na skutek wprowadzenia w błąd przez sprawcę przestępstwa oszustwa powoduje, że to właśnie osoba prawna, a nie osoby fizyczne wchodzące w skład jej organów jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. Jej bowiem dobro prawne (mienie) zostało naruszone przez przestępstwo”.

3. Brak rozporządzenia mieniem wskutek wprowadzenia w błąd

Sekwencja wydarzeń prowadzących do niekorzystnego rozporządzenia mieniem to kolejne, kluczowe dla rozeznania się w omawianym zagadnieniu znamię oszustwa. W doktrynie prawa karnego panuje zgoda odnośnie do skutkowego charakteru czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., na co wskazuje opis „doprowadzania” innego podmiotu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem¹⁴. Zarysowana w przepisie sekwencja zdarzeń musi polegać więc na tym, że sprawca najpierw 1) wprowadza w błąd inną osobę, wyzyskuje jej błąd albo jej niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, a następnie 2) wskutek oszukańczych zabiegów 3) osoba ta podejmuje decyzję, by 4) rozporządzić własnym lub cudzym mieniem.

Z tego powodu nie stanowi rozporządzenia mieniem, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k., wystawienie towaru na sprzedaż w konkretnym sklepie za oznaczoną cenę. Nie jest to skutek bezprawnego zachowania sprawczego, którego zaistnienia w określonej sekwencji wymaga omawiany przepis. Wręcz odwrotnie: w gruncie rzeczy jest to dopiero przyczyna albo warunek konieczny podjęcia przez sprawcę w przyszłości czynności sprawczej właściwej dla przestępstwa oszustwa.

Oszukiwaną osobą nie może być również właściciel czy przedstawiciel sklepu, który zainstalował kasę samoobsługową. Sama instalacja kasy nie wypełnia cech rozporządzenia mieniem wystawionym na sprzedaż w sklepie, a tym bardziej rozporządzenia konkretnym towarem w ramach jednostkowej transakcji wskutek przyszłego wprowadzenia w błąd właściciela lub posiadacza towaru. Gdy zaś w danej sytuacji faktycznej klient rejestruje przy kasie samoobsługowej fikcyjną transakcję, jednocześnie zabierając ze sobą inną rzecz bez uiszczenia zapłaty, właściciel sklepu nie podejmuje zazwyczaj żadnej decyzji rozporządzającej mieniem na skutek wprowadzenia go w błąd. Osoba ta może nie mieć w ogóle pojęcia o konkretnych transakcjach zawieranych masowo przy kasach samoobsługowych w danym sklepie (nie wie o rodzaju czy ilości zabieranego towaru).

Należy podkreślić, że osobą rozporządzającą mieniem nie jest pracownik ochrony czuwający nad przestrzeganiem porządku i regulaminu sklepu czy chroniący mienie przed bezprawnym zaborem. Również sam nadzór nad prawidłowym działaniem kasy i poprawnością wprowadzanych do niej danych nie jest czynnością rozporządzającą mieniem zabieranym przez klientów. Nie należy mylić cywilnoprawnego rozporządzenia mieniem, konstytuującego zawarcie umowy sprzedaży, z rozporządzeniem mieniem na skutek błędu w sensie wymaganym przez art. 286 § 1 k.k., gdyż wykładnia rozporządzania mieniem w rozumieniu tego ostatniego przepisu uwikłana jest w typowo karnistyczny kontekst, związany z innymi regulacjami Kodeksu karnego nastawionymi na ochronę mienia¹⁵.

Z czynnością rozporządzającą mieniem wskutek oszukańczych zabiegów sprawcy mielibyśmy do czynienia na przykład wówczas, gdy klient celowo wciągnął do omawianego procederu konkretnego pracownika sklepu i wprowadził go w błąd, by ten rozporządził

¹⁴ Zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 286, tezy 56 i n.

¹⁵ Ze względu na charakter artykułu cywilnoprawne aspekty fałszywej transakcji dokonanej przy kasie samoobsługowej pozostają poza zakresem prowadzonej analizy.

cudzym mieniem na niekorzyść sklepu. Przykładowo, sytuacją taką mogłaby być zamiana samej metki z ceną towaru, bez zamiany jego kodu kreskowego, tak aby przy kasie, gdy po zeskanowaniu kodu kreskowego wyświetli się rzeczywista cena towaru niezgodna z zamienioną metką, zgłosić u pracownika sklepu roszczenie o sprzedaż towaru za niższą cenę, widniejącą na zamienionej metce, gdyż taka była – zdaniem klienta – oferta sklepu, którą zdecydował się on przyjąć, idąc z towarem do kasy. Jeżeli pracownik sklepu da wiarę fałszywym oświadczeniom klienta, mylnie sądząc, że najpewniej to obsługa sklepu pomyliła się przy metkowaniu produktów, i wyda klientowi towar po zaniżonej cenie, zostanie w ten sposób doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem i czyn klienta wypełni znamiona oszustwa. Sytuacja ta różni się istotnie od omawianego w opracowaniu procederu, gdyż w sytuacji zamienionej metki klient wprowadza w błąd bezpośrednio konkretnego pracownika, który ma podjąć decyzję o wydaniu rzeczy za określoną cenę i ostatecznie, wskutek wywołanego błędu, to on rozporządza mieniem na niekorzyść sklepu.

4. Bezprawny zabór rzeczy

Użycie przez sprawcę kasy samoobsługowej, by wynieść ze sklepu towar bez uiszczenia zapłaty, nie zmienia faktycznego obrazu sytuacji, w ramach której klient niewątpliwie sam zabiera ze sklepu konkretne, cudze rzeczy ruchome. Formalnym odzwierciedleniem takiego postępowania sprawcy jest zestaw typów czynów zabronionych chroniących cudze rzeczy ruchome przed ich bezprawnym „zabieraniem”, jak je określa np. art. 278 § 1 k.k.

Nie trzeba dowodzić, iż sposób działania sprawców kradzieży sklepowych może polegać na posługiwaniu się przemyślanymi, sprytnymi formami rozumianego potocznie oszustwa, np. odwróceniem uwagi sprzedawcy, ukryciem towaru w kieszeni czy torbie, współdziałaniem z inną osobą ułatwiającą wyniesienie rzeczy czy właśnie udawaniem, że kupuje się towar przy kasie samoobsługowej, podczas gdy *de facto* zabiera się go w celu przywłaszczenia. Oszustwo w kategoriach prawnych jako przestępstwo stypizowane w art. 286 § 1 k.k. różni się od ogólnie rozumianego oszustwa, oszukiwania, bycia oszustem itp.¹⁶ Wszelkie oszukańcze zabiegi, by skutecznie ukraść zabraną rzecz ruchomą, nie są oszustwem w sensie kodeksowym.

Dogmatycznie rzecz biorąc, konieczne jest więc ściśle odróżnienie zabierania i oszukiwania jako czynności sprawczych dwóch odrębnych przestępstw, a dalej: kradzieży i oszustwa jako typów czynu zabronionego określonych w art. 278 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. Odróżnienie zaboru polegającego na bezpośrednim oddziaływaniu sprawcy na cudzą rzecz od rozporządzania mieniem przez inną osobę wskutek oszukańczych zabiegów sprawcy ma bogatą tradycję legislacyjną i doktrynalną¹⁷.

¹⁶ Co ciekawe, również etymologiczne pokrewieństwo „oszukiwania” z „oszustwem” nie jest jednoznaczne, „a może i w pewnym sensie oszukańcze”. Zob. J. Bralczyk, *Strach się bać*, Olszanica 2022, s. 166–167.

¹⁷ Zob. T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 19; J. Bednarszak, *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 18.

W omawianym wypadku mamy do czynienia z niezgodnością rzeczy zabieranej przez klienta – bez zamiaru zawarcia w tym zakresie umowy i bez zamiaru zapłacenia za towar, lecz w celu jego przywłaszczenia – względem towaru skanowanego na czytniku kasy samoobsługowej, w stosunku do którego również brak jest po stronie klienta zamiaru jego kupienia za wpłaconą kwotę. Wprowadzanie w błąd przy kasie samoobsługowej jako *modus operandi* sprawców kradzieży sklepowych ma ukryć rzeczywisty obraz rzeczy i zamaskować bezprawny zamiar sprawcy, który własnoręcznie zabiera konkretne rzeczy w celu ich przywłaszczenia bez uiszczenia zapłaty, a jednocześnie udaje, iż zawiera transakcję zakupu rzeczy, których kody kreskowe skanuje na czytniku kasy, jak należy sądzić bez realnego zamiaru zawarcia w tym zakresie umowy cywilnoprawnej. Nie zachodzi zatem wprowadzenie w błąd innej osoby odnośnie do elementów stanu faktycznego wpływających na jej proces decyzyjny, związany z rozporządzeniem mieniem, w sensie wymaganym przez ustawową konstrukcję oszustwa, lecz ma miejsce typowy zabór rzeczy połączony z dodatkowymi operacjami z użyciem kasy samoobsługowej. Brak powstrzymania sklepowego złodzieja przed dokonaniem zaboru rzeczy, z powodu niewiedzy pracownika sklepu o popełnianym czynie nie oznacza przecież, że każda sklepowa kradzież przekształca się w oszustwo.

Jeżeli więc pracownik sklepu sprawuje nadzór nad konkretnymi kasami oraz może nawet interweniować w przypadku wykrycia próby wyniesienia towaru bez zapłacenia należnej ceny, jego rolę w omawianym zajściu należy pojmować w kategoriach ujawnienia i zapobiegnięcia przestępstwu lub wykroczeniu polegającemu na zaborze rzeczy, a więc kradzieży. Nie jest osobą wprowadzaną przez klienta w błąd w taki sposób, iż w razie niewykrycia podstępnych zabiegów sprawcy pracownik ten niekorzystnie rozporządza mieniem sklepu, gdy nieświadomie pozwala klientowi oddalić się z bezprawnie, własnoręcznie zabranym towarem. Faktycznie i formalnie zachowania sprawcy stanowią zabieranie rzeczy, przy udziale świadków lub bez ich udziału, skutecznie lub nie, bez zapłacenia za towar faktycznie zabrany przez klienta, z mniej lub bardziej sprytnym wykorzystaniem sposobności, by za pomocą fikcyjnej transakcji ukryć fakt dokonanej kradzieży.

5. Strona podmiotowa oszustwa

Próba prawnokarnej ewaluacji działań sprawcy przy użyciu kasy samoobsługowej przez pryzmat przepisów o oszustwie napotyka na dodatkowe komplikacje. Gdyby nawet założyć, iż pracownik sklepu monitorujący poprawność skanowanych na kasie produktów jest osobą wprowadzaną w błąd w sensie wymaganym przez art. 286 § 1 k.k., aby popełnić omawiane przestępstwo, klient musiałby wiedzieć, że jego operacje na kasie samoobsługowej są monitorowane przez pracownika sklepu w czasie rzeczywistym np. za pomocą kamery, oraz że ma on fizyczną możliwość oraz formalne uprawnienie, by podjąć interwencję w razie stwierdzenia nieprawidłowości, i chcieć wprowadzić tę osobę w błąd, wybierając tę metodę wejścia w posiadanie upatrzonych produktów.

Należy zauważyć, że informacje o tym, w jaki sposób w danym sklepie są uregulowane i wdrażane procedury bezpieczeństwa, nie muszą być wiedzą powszechnie znaną, nie sposób zatem z góry zakładać czy abstrakcyjnie domniemywać, że konkretny klient

zdawał sobie sprawę, iż kasa samoobsługowa, z której akurat korzystał, była w czasie rzeczywistym monitorowana przez pracowników sklepu. Świadomość tego stanu rzeczy należałoby każdorazowo badać w procesie przypisania klientowi odpowiedzialności karnej, co przy założeniu prawidłowego stosowania prawa materialnego w zakresie ustalania realizacji znamion strony podmiotowej oszustwa, znamiennego zamiarem bezpośrednim kierunkowym¹⁸, mogłoby prowadzić – być może zbyt często – do uwolnienia sprawcy od jakiejkolwiek odpowiedzialności karnej.

Nie może być mowy o popełnieniu oszustwa, jeżeli osoba korzystająca z kasy samoobsługowej nie miała zamiaru bezpośredniego wprowadzenia kogokolwiek w błąd i doprowadzenia go tym sposobem do rozporządzenia mieniem (dekompletacja znamion strony podmiotowej czynu). Nie ma jednak wątpliwości, że w omawianej sytuacji sprawca ma zamiar zabrania cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, wypełnia więc wszystkie znamiona kradzieży – wykroczeniowej lub przestępnej – i taka kwalifikacja prawna adekwatnie odzwierciedla faktyczny obraz sytuacji również z perspektywy stosunku mentalnego sprawcy do popełnionego czynu.

Spostrzeżenia te unaocniają jeszcze jedną kwestię: kwalifikacja prawna dwóch identycznych – pod względem obiektywnych cech zachowania sprawczego – zaborów rzeczy, jako oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. czy też kradzieży z art. 278 § 1 k.k., nie powinna zależeć *in concreto* od uświadomienia sobie przez sprawcę, czy kasa samoobsługowa jest monitorowana/obserwowana. Sam fakt, że inna osoba jest świadkiem dokonywanego bezprawnie zaboru rzeczy ruchomej, nie przekształca czynu z kradzieży w oszustwo; sama tylko świadomość sprawcy, że jest obserwowany, nie zmienia kwalifikacji prawnej zaboru, jeśli nie zostają wyczerpane konstytutywne znamiona wprowadzania w błąd i czynności rozporządzającej mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.

Nie każde, potocznie rozumiane „oszukiwanie” innej osoby, spełnia cechy kodeksowo rozumianego oszustwa.

6. Ocena prawna fikcyjnej transakcji

Dotychczasowe rozważania pozwalają wyróżnić i sprecyzować dwa istotne aspekty procederu użycia kasy samoobsługowej celem wejścia w posiadanie cudzej rzeczy ruchomej. Z jednej strony mamy do czynienia z bezprawnym zabránieniem cudzej rzeczy, wyczerpującym znamiona kradzieży przestępnej lub wykroczeniowej – towaru faktycznie zabranego przez sprawcę bez zapłacenia ceny. Z drugiej strony sprawca rejestruje na kasie samoobsługowej fikcyjną transakcję obejmującą inny towar, nieobjęty zamiarem jego zaboru, lecz za który sprawca uiszcza stosowną zapłatę.

Pojawia się pytanie, w jaki sposób ocenić prawnie drugi ze wskazanych aspektów analizowanego zajścia.

¹⁸ Na konieczność skrupulatnego ustalania realizacji znamion strony podmiotowej przestępstwa kierunkowego, bez możliwości operowania daleko posuniętymi domniemaniami, zwrócił uwagę Sąd Najwyższy: zob. wyrok SN z 20.02.2018 r., SNO 37/17, LEX nr 2450283.

W zakresie towaru niezabranego przez sprawcę operacje na kasie nie mogą zostać uznane samoistnie za oszustwo z art. 286 § 1 k.k. ze względów omówionych wcześniej. Wyczerpanie znamion oszustwa jest w tym aspekcie zdarzenia niemożliwe również z innego powodu: rozporządzenie mieniem byłoby bowiem w tym zakresie niewątpliwie korzystne z perspektywy interesów majątkowych sklepu. Klient zarejestrował na kasie transakcję zakupu rzeczy, której nie zabrał – pozostawiając ją we władaniu właściciela towaru, a zarazem uiścił za nią stosowną cenę. Nie sposób doszukać się w opisanej operacji realizacji znamienia niekorzystności rozporządzenia mieniem przez oszukany podmiot, co dekompletuje jedno z kluczowych znamion oszustwa decydujące o relewantnym ataku na dobro chronione prawem.

Zarejestrowanie fikcyjnej transakcji poddawałoby się prawnokarnej ocenie w kategoriach wprowadzenia do systemu fałszywej informacji co do towaru nabytego przez sprawcę – ujmując rzecz w kategoriach karnistycznych. Zachowanie tego typu mogłoby podpadać pod znamiona czynu zabronionego z art. 287 § 1 k.k.: w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprawca bez upoważnienia wprowadza nowy zapis danych informatycznych. Wątpliwości związane z kwalifikacją prawną analizowanego czynu przez pryzmat wskazanego przepisu wynikają co najmniej z trzech względów.

Po pierwsze poważne zastrzeżenia musi budzić stwierdzenie, że sprawca wprowadza na kasie samoobsługowej nowy zapis danych informatycznych „bez upoważnienia”, wszak jako klient sklepu ma on generalne upoważnienie, by użyć tego narzędzia do zarejestrowania konkretnej transakcji. Wprowadzenie nieprawidłowych danych przez pomyłkę lub nawet celowo nie oznacza, że osoba ta nie miała *ex ante* upoważnienia do zarejestrowania zapisu tych danych za pomocą tego typu urządzenia i oprogramowania¹⁹. Wiarygodność czy rzetelność danych rejestrowanych w systemie informatycznym to kwestia zupełnie niezależna od ustalenia, czy podmiot miał upoważnienie do ich wprowadzenia. Przepis ten może być więc uznany za nieadekwatny dla przypadku legalnego użycia kasy samoobsługowej, by za jej pomocą zamaskować dokonanie innego typu przestępstwa.

Po drugie, wskazany typ czynu zabronionego mówi jedynie o celu osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej, nie eksponuje natomiast skutecznie osiągniętego przez sprawcę efektu w postaci uzyskania korzyści związanej np. z zaborem cudzej rzeczy ruchomej. Korzyść majątkowa osiągana jest zaś przez sprawcę nie za sprawą wprowadzenia zapisu danych informatycznych, lecz w rzeczywistości analogowej, a więc niejako obok realizacji znamion czynu zabronionego z art. 287 § 1 k.k. W tym aspekcie typ czynu zabronionego określony w art. 287 § 1 k.k. jawi się jako przepis subsydiarny²⁰ w stosunku do dalej idącego, a głównego ataku na dobro prawne, prowadzącego do osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez zabranie cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Kreowanie nowego zapisu

¹⁹ W doktrynie podkreśla się, że czynności sprawcze omawianego przestępstwa „muszą być realizowane przez osobę, która nie ma prawa do ingerowania w zapisy danych informatycznych lub w proces automatycznego gromadzenia, przetwarzania lub przekazywania danych informatycznych” – M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 287, teza 25.

²⁰ Pojęciami subsydiaryzmu, konsumpcji i redukcji wielości ocen posługuję się w ich kanonicznym znaczeniu nadanym w nauce o zbiegach przepisów ustawy. Zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012, s. 299–300.

danych informatycznych – niewyrządzającego szkody majątkowej pokrzywdzonemu – jest *in concreto* jedynie środkiem do celu w postaci ukrycia faktu dokonanego zaboru rzeczy ruchomej. Z uwagi na konstrukcyjne podobieństwo do przestępstwa oszustwa można również twierdzić, że stypizowane w art. 287 § 1 k.k. „oszustwo komputerowe”²¹ obejmuje kategoriałnie rozłączny zestaw zachowań wobec tych noszących znamiona kradzieży zwykłej, dokonanej poza systemem informatycznym.

Jeżeli zatem sprawca doprowadza do wykreowania fałszywego zapisu danych informatycznych – generuje paragon rejestrujący fikcyjną transakcję – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez zabór rzeczy ruchomej wyczerpujący znamiona przestępstwa, i cel ten osiąga, stosowanie kwalifikacji prawnej złożonej z przepisu o kradzieży i oszustwie komputerowym wydaje się redundantne. Uniknięcie pomnożenia prawnokarnych ocen byłoby możliwe z odwołaniem się do zasady subsydiarności milczącej lub konsumpcji.

Jeśli zaś dojdzie do kradzieży jedynie wykroczeniowej (na kwotę poniżej 500 zł), powstaje zasadnicza wątpliwość, czy uznanie operacji dokonanej na kasie samoobsługowej za odrębne przestępstwo koresponduje z *ratio legis* art. 287 § 1 k.k., nastawionego na ochronę mienia jako dobra prawnego (wpisany do omawianego typu przestępstwa cel osiągnięcia korzyści majątkowej obejmuje w tym wypadku korzyść jedynie wykroczeniową). Ewentualna realizacja znamion czynu zabronionego z art. 287 § 1 k.k. mogłaby zostać uznana wówczas za społecznie szkodliwą w stopniu znikomym (art. 1 § 2 k.k.).

Po trzecie, ocena fikcyjnej transakcji przez pryzmat art. 287 § 1 k.k. zdaje się wykluczona z jeszcze innego powodu. Nie zachodzi tu bowiem atak na dobro prawne w postaci mienia, chronionego przez zapisy danych informatycznych w rozumieniu omawianego przepisu. Jak już odnotowano, towar fałszywie zeskanowany na kasie pozostaje w sklepie, a sklep otrzymuje za niego zapłatę. W tym aspekcie zdarzenia nie ma więc zagrożenia dla stanu majątkowego właściciela towaru, odzwierciedlanego przez zapisy i dane zawarte w systemie informatycznym, w który ingeruje sprawca. Brak ataku na mienie jako dobro prawnie chronione dekompletuje znamiona czynu zabronionego z art. 287 § 1 k.k.

7. Problemy orzecznicze

Ilustracją mankamentów związanych z zastosowaniem art. 286 § 1 k.k. do oceny prawnej „oszustw” dokonywanych przy kasach samoobsługowych – i to już na poziomie opisu czynu przypisanego sprawcy oszustwa – może być wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z 30.09.2014 r.²² Sąd ten skazał oskarżonego za zabór rzeczy ruchomych dokonany przy użyciu kasy samoobsługowej, przypisując mu – w zakresie relewantnym dla ustalenia realizacji znamion oszustwa z art. 286 § 1 k.k. – czyn polegający na tym, że „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do kupowanych produktów, poprzez posłużenie się przy kasie samoobsługowej produktami z metkami z cenami tańszych

²¹ Odnośnie do nazwy omawianego przestępstwa zob. *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. 206–207.

²² Wyrok SR w Olsztynie z 30.09.2014 r., VII K 830/14, LEX nr 2695019.

artykułów spożywczych o łącznej wartości [X] zł, a w rzeczywistości będącymi produktami droższymi o łącznej wartości [Y] zł, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) sp. z o.o. na kwotę [Y-X] zł”.

Jak widać, sąd przypisał sprawcy oszustwo związane z „wprowadzeniem w błąd co do kupowanych produktów”. W związku z tak skonstruowanym opisem czynu przypisanego sprawcy, który – jak to określił sąd – „wprowadził w błąd co do kupowanych produktów”, pojawia się pytanie, kogo wprowadził on w błąd. Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. sprawca odpowiada karnie za oszustwo, jeśli „doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd (...)”, a zatem gdy wprowadzi w błąd – jak już powiedziano – inną osobę, i to dokładnie tę osobę, która następnie niekorzystnie rozporządzi mieniem. Kodeksowy wymóg wprowadzenia w błąd innej osoby oznacza, że musi być to podmiot faktycznie zindywidualizowany, a ponadto w taki właśnie sposób oznaczony w opisie czynu przypisanego sprawcy w wyroku skazującym.

Brak wskazania podmiotu wprowadzonego w błąd przez sprawcę (i to nie jedynie poprzez brak odzwierciedlenia jego tożsamości w opisie czynu przypisanego sprawcy przestępstwa w wyroku, lecz także poprzez brak jego merytorycznego wskazania w procesie dowodzenia i subsumpcji konkretnego stanu faktycznego w oparciu o przepisy prawa) może oznaczać, że przypisano sprawcy czyn niestanowiący czynu zabronionego pod groźbą kary w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. Nie jest bowiem oszustwem doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem bez wprowadzenia jej w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, a także wprowadzenie w błąd osoby niemającej wpływu lub niepodejmującej czynności rozporządzających, o których mowa w art. 286 § 1 k.k.

Ponadto, w ramach kodeksowo rozumianego oszustwa konieczne jest zaistnienie związku przyczynowo-skutkowego i powiązania sprawczego (normatywnego) między zachowaniem sprawcy wprowadzającego w błąd konkretny podmiot a skutkiem czynu zabronionego, sprowadzającym się do czynności rozporządzającej własnym lub cudzym mieniem przez tę samą osobę. Stwierdzenie, iż sprawca „wprowadził w błąd co do kupowanych produktów” bez doprecyzowania, jaki/który podmiot (kogo?) wprowadzono w błąd, nie odzwierciedla wymaganego przez art. 286 § 1 k.k. ustalenia, że doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem np. przez spółkę z o.o. było wynikiem konkretnego zachowania sprawczego, polegającego na wprowadzeniu przez sprawcę w błąd osoby rozporządzającej mieniem, której mylne wyobrażenie o rzeczywistości doprowadziło do finalnej czynności rozporządzającej²³.

W dalszej kolejności braki w opisie czynu przypisanego sprawcy wypaczają obraz zdarzenia związany z określeniem drogi dojścia do skutku wskazanego w art. 286 § 1 k.k. jako niekorzystne rozporządzenie mieniem, które ma nastąpić w wyniku oszukańczych czynności podjętych przez sprawcę. Jeżeli więc skutek określony w art. 286 § 1 k.k. nie był lub

²³ Zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 286, teza 85: „w każdym przypadku warunkiem przypisania odpowiedzialności karnej za oszustwo jest ustalenie tożsamości osoby wprowadzonej w błąd lub osoby, której błąd, w jakim już wcześniej pozostawała, wykorzystano, oraz rozporządzającego mieniem”.

przynajmniej nie wiadomo – gdyż nie wykazano – czy był wynikiem zachowania sprawcy, ponieważ w ogóle nie sprecyzowano, kto został wprowadzony w błąd, zanim rozporządził swym lub cudzym mieniem, a więc nie wiadomo, czy zachodził związek przyczynowy i normatywny między wprowadzaniem w błąd innej osoby a czynnością rozporządzającą mieniem, to sprawca tak zarzuconego mu czynu nie może ponosić odpowiedzialności karnej za oszustwo.

Przemilczając kwestię tożsamości podmiotu wprowadzanego w błąd przez sprawcę – kluczową dla oceny prawnej zaboru mienia przy użyciu kasy samoobsługowej jako oszustwa – cytowany sąd z pewnością uniknął niezręczności, a w gruncie rzeczy rzucającej się w oczy nieadekwatności wskazania, iż w rozpatrywanym stanie faktycznym wprowadzono w błąd: kasę samoobsługową?, pracownika sklepu?, właściciela sklepu?, sklep jako osobę prawną? Ujawnienie w opisie czynu przypisanego sprawcy któregoś z wymienionych obiektów czy podmiotów z jednej strony nie odpowiadałoby faktom, gdyż specyfika działania kasy samoobsługowej wiąże się w wielu wypadkach z brakiem ingerencji personelu w czynności klientów, brakiem akceptowania konkretnych transakcji, a nawet brakiem choćby technicznego nadzoru nad kasami ze strony pracowników sklepu (a tym bardziej jego właściciela czy przedstawicieli spółki). Z drugiej strony opis ten nie korespondowałby ze znamionami oszustwa. Wskazanie jako wprowadzonego w błąd tworu konwencjonalnego – spółki z o.o. – bez ujawnienia konkretnej osoby fizycznej, w której świadomości wywołana została relewantna prawnie pomyłka decydująca o niekorzystnym rozporządzeniu mieniem na skutek działania sprawcy, nie pozwala uznać tak opisanego czynu za realizację znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. (Abstrahując już w tym miejscu od faktu, że w omawianej kategorii sytuacji żaden podmiot – ani spółka, ani osoba fizyczna, ani kasa samoobsługowa – nie rozporządza mieniem wskutek wprowadzenia go w błąd).

Operując tak skonstruowanym opisem czynu uznano zatem za oszustwo zachowanie, które nie mogło wyczerpać znamion określonych w tym przepisie. Jak powiedziano, dla wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. konieczne jest wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu albo niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania zindywidualizowanego pomiotu, który podejmuje, na skutek mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, świadomą decyzję o rozporządzeniu własnym lub cudzym mieniem, które to rozporządzenie okazuje się niekorzystne. Niezbędne jest zatem wypełnienie wskazanej w przepisie sekwencji wydarzeń, polegającej na doprowadzeniu przez sprawcę do skutku w postaci czynności rozporządzającej w rezultacie uprzedniego zachowania sprawczego: wprowadzenia w błąd konkretnej, zindywidualizowanej, „innej” osoby, wyzyskania błędu takiej osoby lub wyzyskania niezdolności takiej osoby do należytego pojmowania działania przedsiębranego przez nią lub przez sprawcę czynu.

8. Podsumowanie

Podsumowując przeprowadzane rozważania dogmatyczne, należy powrócić do sytuacji wywołujących kontrowersje w praktyce stosowania prawa. Zabranie materaca za 1500 zł, po zeskanowaniu przy kasie nogi taniego krzesła, należałoby uznać za kradzież wyczerpującą

znamiona przestępstwa. Zabranie odkurzacza wartego 499 zł – zważonego jako cebula – to kradzież wykroczeniowa. Zabór owoców skasowanych jako grejpfruty będzie przestępstwem lub wykroczeniem w zależności od ceny produktów.

Klasycznym zaborem w celu przywłaszczenia jest postępowanie 19-latki, która skanowała, a następnie wycofywała z pamięci kasy uprzednio zeskanowany artykuł i zabierała go bez płacenia. Czyn ten w zasadzie niczym nie różni się od zaboru rzeczy ukrytych w kieszeni kurtki lub torbie, tak by ukryć ich wyniesienie przed personelem sklepu. Również w stanie faktycznym badanym przez cytowany sąd sprawcy dopuścili się zaboru cudzych rzeczy ruchomych w celu ich przywłaszczenia. Zabrane rzeczy miały każdorazowo wartość nieprzekraczającą progu kontrawencjonalizacji, należało zatem uznać je za wykroczenia.

Równolegle we wszystkich przytoczonych wypadkach klienci ujawnili za pomocą kasy samoobsługowej fikcyjną transakcję zakupu towarów, których nie mieli zamiaru kupić i których nie zabrali, lecz za które zapłacili wskazaną przez sklep cenę (krzesło za 10 zł, cebula warta 16,42 zł, grejpfruty w cenie promocyjnej). Ten aspekt sprawy, jak omówiono wcześniej, kategorialnie rzecz biorąc poddawałby się prawnokarnej ewaluacji przez pryzmat art. 287 § 1 k.k., z dogmatycznym ustaleniem, iż zastosowanie wskazanego przepisu do tego typu sytuacji faktycznej, związanej z dokonaniem zaborem cudzej rzeczy ruchomej, należałoby uznać za co najmniej nieadekwatne (skonsumowane, subsydiarne lub społecznie szkodliwe w stopniu relatywnie znikomym) jeżeli w ogóle dałoby się ustalić wyczerpanie przez sprawcę znamion oszustwa komputerowego, co zdaje się wykluczone z powodu braku ataku sprawcy na dobro prawnie chronione w art. 287 § 1 k.k. Czynność ujawnienia na kasie fikcyjnej transakcji, mającej zamaskować faktycznie dokonywaną kradzież, należałoby rozpatrzeć i prawnie „rozliczyć” normami prawa cywilnego.

Abstract

Theft while using a self-service checkout in a store

Dr Hab. Mikołaj Małecki – Department of Criminal Law, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Kraków; Kraków Institute of Criminal Law, Poland
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2878-2791>

The article presents an analysis of the legal qualification of the conduct of a store's customer who takes specific goods without paying, using the self-service checkout to register a fictitious transaction of purchasing another product. It is shown that this act is not classified as fraud under Article 286 §1 of the Polish Penal Code, but constitutes the unlawful seizure of a third party's property for the purpose of alienation and therefore constitutes criminal theft (Article 278 § 1 of the Polish Penal Code) or a theft as a misdemeanour (Article 119 § 1 of the Polish Code of Misdemeanours).

Keywords: *theft, fraud, self-service checkout, property, sale, misleading*

Bibliografia / References

- Bednarzak J., *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971.
- Bralczyk J., *Strach się bać*, Olszanica 2022.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3, *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022.
- Ikea. Klient próbował kupić materac wart 1500 zł za 10 zł. Podstawił nogę od krzesła, materiał prasowy z 14.03.2021, <https://next.gazeta.pl/next/7,151003,26879986,ikea-zamiast-materaca-za-1500-zl-skasowal-noge-od-krzesla-za.html> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Inny słownik języka polskiego PWN, t. 1, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Inny słownik języka polskiego PWN, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Lachowski J. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzonek, Warszawa 2020.
- Łabuda G. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Małecki M., *Buraki przy kasie samoobsługowej. Kolejny przypadek kradzieży – nie oszustwa!*, „Dogmaty Karnisty” z 28.05.2022 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2022/05/buraki-przy-kasie-samoobslugowej/> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Małecki M., *Odkurzacz zamiast cebuli – ukradziony. Nie da się oszukać kasy samoobsługowej*, „Dogmaty Karnisty” z 26.06.2021 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2021/06/odkurzacz-zamiast-cebuli-ukradziony/> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Małecki M., *Zamiana owoców przy kasie samoobsługowej. Była to zwykła kradzież*, „Dogmaty Karnisty” z 21.04.2022 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2022/04/zamiana-owocow-przy-kasie-samoobslugowej/> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Małecki M., *Zamiast materaca – noga od krzesła. Klient okradł sklep „oszukując” kasę samoobsługową*, „Dogmaty Karnisty” z 22.03.2021 r., <https://www.dogmatykarnisty.pl/2021/03/klient-okradl-sklep-oszukujac-kase/> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997.
- Oczkowski T., *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004.
- Oszukiwał przy kasie samoobsługowej – został zatrzymany, komunikat Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie (brak daty), <https://olsztyn.policja.gov.pl/o02/aktualnosci/69128,Oszukiwal-przy-kasie-samoobslugowej-zostal-zatrzymany.html> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Oszustwo na kasie samoobsługowej, informacja prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie (brak daty), <https://chrzanow.policja.gov.pl/kch/aktualnosci/21510,Oszustwo-na-kasie-samoobslugowej.html> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Oszustwo w kasie samoobsługowej na 250 zł. Osiem lat więzienia grozi tarnogórzance, materiał prasowy z 21.01.2022 r., <https://tarnogorski.info/osiem-lat-wiezieniak/> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Słownik języka polskiego PWN, wydanie online: <https://sjp.pwn.pl/sjp/pojac;2503377.html> (dostęp: 13.09.2022 r.).
- Szwarczyk M. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 3, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012.

Zamiast zapłacić za odkurzacza, zważył go jako cebulę i wyszedł ze sklepu, materiał prasowy z 19.06.2021, <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/okolice/wyszkow-zwazył-odkurzacz-jako-cebule-i-wyszedł-ze-sklepu-5125309> (dostęp: 13.09.2022 r.).

Zatrzymani sklepowi oszuści, komunikat Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach z 15.04.2022, <https://tarnowskie-gory.policja.gov.pl/k26/informacje/wiadomosci/335095,Zatrzymani-sklepowi-oszusc.html> (dostęp: 13.09.2022 r.).